

JAN KONRAD KOZŁOWSKI

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL,
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Jan Konrad Kozłowski, stan wojenny, Wojciech Jaruzelski (1923-2014),

Wybór Jaruzelskiego na prezydenta, to policzek wymierzony narodowi

Na pewno dla mnie nieprzyjemnym zgrzytem był jednogłośnie wybór Jaruzelskiego na prezydenta. To był według mnie policzek wymierzony jednak narodowi polskiemu, tym bardziej polskiej armii, a jednak ja, jako starszy kapral podchorąży rezerwy, mam jakieś takie poczucie bycia polskim żołnierzem. Chociaż przysięgę oczywiście musieliśmy składać wiadomo jaką, ale nie musieliśmy tych słów wymawiać dokładnie i pewne fragmenty się opuszczało i szło. Natomiast co dla mnie było u Jaruzelskiego najgorsze: że to był tchórz. Tak mi się wydaje, że jednak podczas pobytu na zsyłce złamano mu kręgosłup, ale to nie był typowy karierowicz. To był właśnie taki człowiek, który ze strachu potrafi zrobić wszystko. I jestem przekonany, że stanu wojennego – przy innym przywódcy partyjnym – po prostu by nie było. Towarzysze radzieccy, mimo że to jeszcze Breżniew był przy władzy, nie byli zachwyceni takimi rozwiązaniami, bo to mogło bardzo nieciekawie ewoluować. Bardzo kłopotliwie zwłaszcza, że był Afganistan, a ryzyko, że tutaj powstanie drugie ognisko, jednak było duże.

Data i miejsce nagrania	2018-04-19
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Renata Pacholarz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"